

Wychodzi codziennie rano, wyjąwszy poniedziałki i dni poświęcone.

Prenumerata:

Table with subscription rates for Krakow and Vienna. Columns include 'w Krakowie', 'półrocznie', 'kwartalnie', 'miesięcznie' and 'w Wiedniu (w państwie Austriackim)'.

Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

PRENUMERATY PRZYJMĄJĄ:

Biuro Administracji „Czasu“ w rynku pod L. 39 w domu p. Kirchmajera na dole, tudzież wszystkie Urzędy pocztowe austriackie.

Przyjmują się:

OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, za opłatą: od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie 8 cent, za następne po 5 centów. Do każdego ogłoszenia załączyć należy 30 centów na opłatę stałą za każdorazowe umieszczenie.

CZAS

Kraków 26 kwietnia.

Zamieściliśmy wczoraj w piśmie naszym wyrok w procesie Mirèsa zapadły. Proces ten wyszedł po za granice Francji i nabrał znaczenia i rozgłosu nie tylko przez to że grały w nim rolę miliony; nietylko że wyprzedził na światło dzienne nieznanne w świecie pospólnym i nowe dla niego, a giełdzie jedynie przystępne i wiadome obroty, zwyczajnie a nawet wyrażenia; nietylko że wykazał niezgodność niekiedy tych obrótów w prawo zwyczajowe wszelkich, z prawami kodeksu lub zasadami niewzruszonej moralności, ale nadto, że pod względem politycznym, jurysdykcyjnym, obyczajowym, przemysłowym, socyalnym i psychologicznym dostarczył licznych komentarzy do zrozumienia dzisiejszych stosunków i nagromadził wiele materiału dla historii obecnej epoki. Różnią się zdania o tym procesie w miarę tego, jak się z różną nań zapartują strony, jedną więcej podnosząc a drugą pomijając; różnią się także i przez to, że jedni chcą ocenić winę według nieugiętych zasad moralności, drudzy według paragrafów kodeksu. Między prawością a prawnością taka wszelako zachodzi różnica, jak między zegarem słonecznym a kieszonkowym choćby też najlepszym. Pierwszy jest niemylny, albo nie tak subtelny, aby można na jego najdrobniejsze obliczanie przypadłości światła; drugi ma na każdą odmierzającą zmianę czasu odpowiedni znak na przedziałce, ale nie jest niemylny, a nawet ciągle podlega wpływowi tarcia, ciepła lub zimna, wilgoci lub suszy, co sprawia, że i najściślejszy chronometr niedorówna jeszcze niemylności ruchu czasu. Moralności bezwzględni chcieli, aby Mirès sądzony był nie z kodeksem karnym w ręku, który bywa zawsze zwierciadłem pewnego wieku i narodu, pewnych potrzeb i obyczajów i pewnego stopnia cywilizacji, lecz żeby przystawiono do czynów jego skalę niezburzoną kodeksu moralności, mającego niemylnie swe źródło nie w ulomnej naturze ludzkiej, lecz w niezmiennem słowie bożem, nie odnoszącym się do żadnej epoki i do żadnego narodu; chcieliby oni przyznać trybunałowi atrybucy niemal sądu ostatecznego. To też niezrozumiałem dla nich zawsze będzie, dla czego chociaż skazano Mirèsa w Paryżu, to niewinniono go w Douai.

getują jak egzotyczne rośliny, ale nie rozkwitają a tem mniej wydają owoce; prawda, że w innej epoce nie byłby on budował kolei żelaznych lub doków i wypuszczał w obieg akcyj, lecz zamiast tego wysyłałby okręty po złoto do Ofiru lub Potosi, albo zakładałby kolonie kupieckie w dalekich krajach. Ale czyż to nie na jedno wychodzi? Nie to wszystko jednak uderzyło nas w procesie Mirèsa: — ani to co między nim a rządem francuskim może być wspólnego; ani też jego zdolności i energia, które ubogiego żydka z Bordeaux postawiły w rzędzie pierwszych finansistów i przedsiębiorców i dozwoliły mu spokrewnić się z Polignakami; ani ta wytrwałość i bystrość umysłu, które w ciągu kilkunastumiesięcznego śledztwa i procesu kazały mu z pomocą tylko pamięci odparać zarzuty oskarżenia — bez tego wszystkiego nie byłby doszedł do tej roli jaką odgrywał w świecie, albo też byłby już zamknął; nas uderzyła jedna procesa tego okoliczność, a raczej jedno tego procesu następstwo, to jest scena zamykająca go, owacje i okrzyki radości, owa-cy, jakie towarzyszyły ogłoszeniu wyroku niewinniającego. Proces ten obfituje w rozliczne, uwagi godne momenta; prawnicy, finansisci będą się nad nim długo jeszcze zastanawiać; publicyści będą szukać związku jego z tajemnicami Tuilleryów; my ani teoretycznych rozważań nie podejmujemy, ani chcemy bując po rozległym przestworze domysłów. Bierzemy tylko wrażenie ostateczne. Ten nieklamany wybuch radości u mieszkańców małego miasteczka, które żadnych nie miało z Mirèsem stosunków ani styczności, ta nienasadzona owacja, od której udziału odsuwamy nawet gości paryskich, zasługują na uwagę jako rys charakterystyczny. Co mogło dla tłumy miasteczkowego i wiejskiego znaczyć skazanie lub niewinnienie Mirèsa? A przecież prawdziwy to triumf, jaki go tam spotkał. Nie uczczono w Mirèsie ani milionera, bo właśnie jeśli wielki świat bije bogactwu pokłonem, to z dołu przeciwnie, zawsze z niechęcią a częstokroć z zawzięcią patrzą na bogacza. Ale instynktem czy też pojęciem prawdziwym wiedziony lud uciecił zdolności, pracę i energię i oddał im hołd nieklamany. Człowiek, co z niczego zdołał dojść do takiego znaczenia i bogactw, który dorobiwszy się ogromnego majątku nie osiadł na ustroju by go wygodnie spożywać, który zarabiał miliony ale i miliony do koła sypał, a zarabiał nie dla tego, aby gromadził pieniądze, lecz aby miał w ręku środki do coraz rozleglejszego zakresu działania, uderza wielkością umysłu, której my tutaj mniej może zdolni jesteśmy dopatrzeć się, my ubodzy w pieniądze a niedorostki w przemysle; we Francji jednak pojeto Mirèsa i uczczono w jego osobie triumf pracy i energii, a to nie na giełdzie, nie na salonach bankierów, bo tam więcej przeciwników niż przyjaciół liczył, ale w małym miasteczku, w kole pracowitego i oszczędnego

ludu tryumf ten go spotkał, który więcej jeszcze na zaletę tego ludu mówi, aniżeli na pochwałę Mirèsa. Przed trybunałem moralności sprawa jego byłaby upadła, bo w jego działaniu nie było ani świętości pobudek, ani prawości wykonania; ale mu to wszystko przebaczone albo i zapomniano, bo Mirès działał, poruszał tysiące interesów, tysiące rąk zatrudniał, był ruchliwym i rzutkim, słowem był jednym z motorów społecznych obecnych czasów. Tę to stronę jego charakteru która go zrobiała jeżeli nie jedynym, to należącem do głównych reprezentantów materialnego kierunku, pojeto i zrozumiano w Douai, i ją to uczczono. Jak w średnich wiekach przebaczano nieraz wielkie moralne winy dla wielkich poświęceń, i można się było z pierwszych oczyścić krwią, tak w epoce materializmu przebaczoneo zdolności giełdysty, bo je okupił i okupić przyrzekł działaniem na polu materialnem. Jak ściśle osoba jego związana była z przedsiębiorstwami, tego dowodem olbrzymi poksoki akcyj stowarzyszenia kasy centralnej kolei żelaznych, które skutkiem jego procesu spadły na trzeci część nominalnej wartości, a w ciągu dwóch dni przysły na powrót do swój pierwotnej wysokości. Proces Mirèsa dałby się jeszcze ocenić z wielu innych punktów widzenia, lecz byłoby to zadaniem książki a nie małego artykułu dziennikarskiego.

KORRESPONDENCOVA CZASU.

Wiedeń 25 kwietnia.

* Do spraw europejskich, które w tej chwili zaskiują na większą uwagę, należy niewądznie zawarcie traktatu handlowego między Francją a Prusami. Niewiadomo jeszcze, czy dyplomacya austriacka starała się i stara o to, aby tę sprawę wyjaśnić gabinetowi tutejszemu w takim świetle jakby należało. Wszelako wnosząc z pewnych antecedeny i obecnych symptomatów mogłoby się zdawać, że i tym razem może nieco zaniedbano lub przeoczono. Wszak powszechnie dziś już wiadomo, że raporta p. Hübnera, posła austriackiego w Paryżu przed wojną włoską, nie przewidywały takiego rozwoju rzeczy, jaki nastąpił w r. 1859. Pewien optymizm czy brak energii, przenikliwości i stanowczego działania nie da się zaprzeczyć w dyplomacyi austriackiej od chwili, kiedy jej najsynniejszy mistrz, ks. Metternich, nastąpił. Poki jeszcze żył, nawet po wyjściu z gabinetu radono się go często i podobno że nie tylko br. Hol, ale nawet sam N. Pan odwiedzał go w celu zasięgnięcia doświadczenia i rady. Widzie lismy więc po r. 1848 niektóre świetniejsze chwile działalności dyplomacyi austriackiej, jak np. zawarcie traktatu z mocarstwami zachodnimi podczas wojny wschodniej w r. 1854, ale były to za-ważdne chwile tylko, w ścisłym słowa znaczeniu i mignęły, jak meteory. Nie chciano czy nie umiano dalej postępować z całą siłą i konsekwencyą na wytkniętej w owych chwilach drodze. Nie chcę twierdzić, że zawarcie traktatu grudniowego z Francją i Anglią przyszło właśnie do skutku za wpły-wem byłego kancлера państwa, ale pewną jest rzeczą, że dokładnie był wówczas o wszystkim informowany i widywał często ówczesnych mężów stanu, którzy go zawsze uważali za swego mistrza. Z śmiercią jego przerwała się niejako żywa nie

świetnej tradycy dyplomatycznej w Austrii. Nie miałyby to może tak wielkiego znaczenia w innych czasach, w czasach zwykłych i spokojniejszych, kiedy wreszcie, obok wielu nowych kwestyj i nie-runków wystąpił na widownię światła człowiek nowy — homo novus, związę się przecież sam z nie-jaką dumną „parvenue“, nieodgadniony, niewyczer-pany, a prztem potężny. — Wiadomo, że starszy ks. Metternich był w początkach swego zawodu dyplomatycznego posłem w Paryżu za czasów Na-poleona I. Miał tedy sposobność robenia niezłych studiów, zaprawiania się w swem rzemiośle i me-tania sobie wielk spstrzeżeń, które mu się potem przydały. Przypadek chciał, że z drugiego ce-sarstwa znajduje się na stanowisku poselskiem w Paryżu początkując w zawodzie dyploma-tycznym ks. Metternich, syn byłego kancлера. Po-ksna więc do rozmaitych porównań bardzo łatwa. Niejedną gotów myśląc, że podobnie i teraźniej-szy ks. Metternich podechwył niejedno w rozwoju polityki napoleońskiej i ułatwił całe zadanie teraź-niejszej dyplomacyi austriackiej, a to tem sna-dniej, że jak nam ciągle dzienniki głoszą, osobist-stosunki między cesarzem Francuzów a ks. Met-ternichem, tudzież między cesarzową a księżną Metternichową, mają być jak najlepsze, często na wet bardzo czyste. Trudno zaprawdę z wszelką dokładnością sądzić w Wiedniu o podobnych sto-sunkach w Paryżu, kiedy się ich nie widzi i nie rozpoznaje własnymi oczyma, wszelako i w Wied-niu można niejednę stronę tych stosunków oce-nić, jeżeli się ma przed oczami pewne fakta i data, nienależące żadne wątpliwości. I tak, jeżeli koniecznie porównywać chcemy sta-nowisko poselskie w Paryżu ks. Metternicha oca i syna, przedewszystkiem zwrócić musimy uwagę na odmienność stosunków i całej sytuacji euro-pejskiej, tudzież na odmienność charakterów i u-sposobień obudwóch Napoleonów. Napoleon I, ów polityk żołnierz, co wzrósł wśród bitw i obozów, zawładnięjący najwięcej samemu sobie a świadom, że i Francya wiele mu zawdzięcza, ufaj w siebie i swoją gwiazdę, prosty i jasny tak w pojmo-waniu, jak i w wykonywaniu, często gwałtowny wi-dział głównego nieprzyjaciela w Anglii, a innych uważał już za za mniej niebezpiecznych przeciwników, z którymi nie potrzebował wiele korowodów robić i zwykle bardzo jasno postępował. Co innego zaś Napoleon III, którego odmienną przeszłość znamy, który z podobną może ufnością w swą gwiazdę, łączy niezwykłą ufnosć w zimną rozważę, zapo-biegliwość, powolność, wyrównalność, zręczność dyplomatyczną, tajemniczość i tym podobne przy-mioty, który wreszcie z Anglii żyje nie tylko w zgodzie, ale i w przyzymrzu, a z innymi postę-puje tak, że częstokroć dopiero wtedy widzą w nim rzeczywistego nieprzyjaciela, kiedy już pułki fran-cuzkie idą na ich spotkanie czego nas np. historia ostatniej wojny włoskiej poucza: I wówczas miał być p. Hübner w bardzo dobrych stosunkach osobistych z Napoleonem III prawie aż do osta-tniej chwili. Pokazuje się więc, że takie stosunki z teraźniejszym władcą Francyi niewiele dowodzą i niewiele pomagają, a jeżeli pomagają, to może wyłącznie tylko jemu samemu. Ale sejdźmy z te-go pola więcej hipotetycznego i przypatrzmy się raczej teraźniejszym stosunków i sytuacji euro-pejskiej. Przede wszystkim widzimy Napoleona III w zgo-dzie z Anglią. Ta zgoda jest niezawodnie jedną z najgłówniejszych i najcharakterystyczniejszych różnic polityki stryja i synowa. J-k niezgoda Na-poleona I z Anglią wszelako mu zawadzała i czę-sto go nawet całkiem zaślepiała, tak zgoda Na-poleona III z Anglią wszystko mu niejako ułatwia i wszelaki skutek pewniejszy czyni. Państwa kon-tynentalne nie mają już w Anglii takiego sprzy-mierzenia, który ich ciągle pobudzał przeciw Francji, a co ważniejsze, który im dostarczał środków do walki potrzebnych. Są więc już z tego względu niejako izolowane,

zostawione same sobie w obec Francyi. Cóżby im przeto mogło jeszcze pomódz? Oczywiście nie tak skutecznie, jak tem ściślejsze i liczniejsze przy-mierza, któreby między sobą zawierały, tudzież umacnianie i upewnianie się wewnętrzne, przy któ-rem można by liczyć na patriotyczny zapał ludno-sci. Tymczasem cóż natomiast widzimy? Oto i w tym względzie Napoleon III niejako wyprzedza państwa kontynentalne, bo sam pomimo całej swój potęgi wewnętrznej, pomimo przymerza z Anglią i obiega się ciągle o przymerza z państwami kon-tynentalnymi i niczego może nie zdaje się tak o-bawiać, jak izolowania, a uadło stara się o sym-patye u ludów europejskich. W tem niezawodnie wielka część t.j. miarę całego powodzenia teraź-niejszej polityki napoleońskiej. Nie piszemy tu żadnej apoteozy tej polityki, tylko zwracamy u-wagę na fakta. Dla czegoż tedy dają się państwa kon-tynentalne tak wyprzedzać? Zdaje mi się, że dziś nie zdołaby już nikt wywołać takiego zapału lu-dności przeciw Napoleonowi III, jaki miał być w Rosyi w r. 1812 lub w Niemczech w r. 1813 przeciw Napoleonowi I. W obec takich faktów i wskazówek dziwić się tylko wypada, dla czego nie wszystkie jeszcze rządy chcą zrozumieć własny swój interes i wejść na inną drogę działania. Rząd pruski, który zresz-tą nie jest obojętnym dla ruchu narodowego w Niemczech i pragnie stanąć na jego czele, za-miast go gnąbić i przytłmiać, zaczyna jak się zdaje, pojmoować tę konieczność stosunków i sy-tuacyi europejskiej i stara się jakoś pojednać z po-tęgą rozmyję świata nad Sekwaną, zawierając z nim taki traktat handlowy jak ten, którego za-rysy w tych dniach poznaliśmy. Wiadomo co zna-czą traktaty handlowe w naszym wieku, oddany tak przeważnie rozwojowi ekonomicznemu. Wiad-omo, np. jakiego znaczenia nabrał dla sprawy jedności Niemiec Zollverein. Teraz idzie właśnie o przystąpienie innych członków tego związku cło-wego do traktatu prusko francuskiego. Wczoraj czytałem już, że p. Dalmat, jeden z pruskich pełnomocników przy zawieraniu traktatu prusko-francuskiego, przybył do Stutgartu, aby skłonić rząd wirtemberegi do przystąpienia. Dojść prze-czytad niektóre tylko artykuły tego traktatu, aby się przekonać, że nie został on zawarty bez wzglę-da na rozmaite stosunki i ewentalności politycz-ne. Cóż np. powiedzić o artykule, który określa, że w razie zakazu wyprawdania koni z Prus do Francyi, winien rząd pruski zakazać także wy-prowadzenia ich do wszystkich innych krajów które do tego traktatu nie przystąpiły, a zatem i do Au-strii. Mówią wreszcie i o pewnych artykułach taj-nych tego traktatu, które niezawodnie mają prze-ważne znaczenie polityczne. Czyż traktat ten pre-to nie zasługuje na wielką uwagę a osobliwie czy nie powinien najwyżej obchodzić rząd austriacki? Dla tego też wyraziłem tu pewne wątpliwości co do działalności dyplomacyi austriackiej w tym względzie. Niewiadomo także, co minister handlu br. Wickenburg, o tym traktacie sądzi. Wiadę, że nie ma pilnego, bo będąc zarazem naczelniakiem minist-r-a marynarki, podróżuje teraz po kra-jach północnych monarchii, zwiedza porty i pły-wa po morzu. Rzecz atoli dziwna, jak mogą nie-kterze dzienniki tutejsze robić niby jak sądzą służ-ży Prusom zarzut, z zawarcia traktatu handlowe-go z Francją bez poprzedniego porozumienia się z innymi państwami związku cłowego, czy też bez udziału i zezwolenia tych państw. Wszak i z Au-strią zawarły Prusy traktat handlowy przed kilku laty bez współdziałania Zollverein, jako takiego, ale w podobnem oczekiwaniu przystąpienia państw tego związku, jak i teraz przy traktacie z Fran-cyją. Dla czegoż zreszta Austria nie wesła dotych-czas w ściślejszy związek z Zollvereinem? Dla cze-go sama nie utworzyła czegoś podobnego w Niem-czech? Dla czego dala się i daje wyprzedzać Pru-som w tym względzie. Wszak miałyby te same co Prusy prawa i obowiązki w Niemczech. Dla czego obecnie daje się prawie wyprzedzać przez pa-

Część Literacko-Artystyczna.

WYBRANKA POEMAT DRAMATYCZNY W 2ch OBRAZACH. Obraz drugi. (Wieczór. W głębi lasu, u stóp lasu płynię strumienia na lewo stary dąb, w nim wylotobona Matka Boska; — lampka oświeca wizerunek). SCENA I. (Lud kłęczy kornie pod figurą, a dalka stoi niewidziana Joanna i z rozrzeszeniem spogląda na śpiewających). Modlitwa ludu (śpiew). My łzami zlanii, my krwią zbrzyżani, W okropnych bólów zaskrzepili męce, Bez dnia radości, w smutku, żalności, Do Ciebie, Panie, wznosimy ręce!...

U matki łona, dzieciątko kona, W maczanej piersi zaszyca mleko; Jeśli krwi trzeba, spojrz Panie z uieba: Z serc ludu Twego strumienie cieka. Przechysta Panno, za nas się wstaw, Przez ból Twój święty, ludy Twe zbaw; Krwawe lzy nasze policzyć chciój, O Pani! Twoja wola się dziej! (Joanna ginie ponad strumieniem, między drzewami; lud rozchodzi się w rózne strony; kilku zostaje na scenie). Iszy z LUDU. No, pora spocząć po dziennym mozole, Z pamięcią modłów człowiek spokojniejszy. 2gi z LUDU. Śpiąc, mój sąsiedzie, zbaczysz: że w stodole Z dniem każdym zboża dostatek się mniejszy. Zapomniesz o tēm: że z dziećmi i żoną, Głodną ci śmiercią umrzeć osadzono. Iszy z LUDU. Oj, bieda na nas... 3ci z LUDU. O, i ciężka bieda: Zasjejesz, zorzerz, miślisz że się sprzeds; Djablaż tam: przybysz zabierze jak swoje. Iszy z LUDU. A za co cierpię? 2gi z LUDU. Za królewskie boje. Iszy z LUDU. Lecz mój sąsiedzie, toć jam ich nie wadził, I godzić nie chcę. 3ci z LUDU. Któż się pyta o to? Króle w rozterce, Anglik wojsk sprowadził; Z nim Bargnad ciągnie, obwołony zyskiem. Naszema bieda, a tu i tam złoto Potrzebne jako dla duszy zbawienie.

Więc choćbyś zginać miał pod tym noiskiem Daj, milerz, cierp, bracie: cłopa przeznaczenie. Iszy z LUDU. Długoż tak będzie, kiedyż koniec wojnie? Kiedyż nam biędny choć chwila spokoju? 3ci z LUDU. Spocznij!... W grobie zasypiaj spokojnie, Chwila radości... w butelce napoju. A więc pij bracie, gdy się dusza smuci, Albo zasypiaj; jedyna pociecha. Chociaż na krótko sen cię szczęściem złudzi, Lecz nie myśl o tēm, co ze snów obudzi. Lab w spłotach ognia wałaca się strzecha. Chodźmy pić, bracie, tam najlepsza rada. Jutro niepewne. Iszy z LUDU. Oj biadaż nam, biada! (rozchodzi się). SCENA II. DURANT i ROBERT. (Durant wchodzi na scenę, z za sceny słychać śpiew Roberta. Durant przysłuchuje się). Śpiew. Oj sierota-ż, ja sierota Bez ręki i domu; Ani ja wiem co pieszczoła, Ni mnie wybić komu. Matka zmarła, sam zostałem, Sam jeden na świecie; Ludzie gardzą, więc plakałem, Opuszczone dziecię. W smutku prędko serce żyje, Prędko czucie rośnie;

Biedne serce, żywo bije I marzy miłośnie. Oj sierota-ż, ja sierota, Nie znam co wesele; Ciągły smutek i tęsknota, Cierń się ostry ściele! Oj sierota-ż, ja sierota, W jakąż pójdę drogę? Mnie zaparte wszystkie wrota I umrzeć nie mogę! (z ostatnią strofką wchodzi na scenę). DURANT. Smutny chłopcze, chłopcze młody, Daruj, pytam cię nieznanu, Jakież troski i zawody, Jakież serce bolą rany— Żeś wśród późnej nocy cienia Tajnym żalom puścił wodze? Zwierz swe troski i cierpienia, Stary— może je osłodzi. Bom ja siwy, cierpał wiele; Daj mi rękę— jam sierota, Ani znam ja co wesele, Lecz wiem dobrze co tęsknota!... ROBERT. Jeśli wichry niósł zale, Znasz już serce, troski moja. Ziemię— jasne słonko grzeje, A konwalie— strumieniowe Ciche, srebrne wliża fale; A ja— łzami serce poję, A wspomnienia mam grobowe, A świat zabrał mi nadzieję! DURANT. Chłopcze, z oczu twych lzy płyną, W słowach znać, że cierń się ściele; C.ż nie dobrze ci z rodziną,

Czyż nie dobry przyjaciele? Czemuż serce twe w żalobie? ROBERT. Starcze— w Bogu mam rodzica, Matka dawno legła w grobie; Przyjacielem mi— tęsknica, Głosem moim— skarga rzewna, Dorem moim— lasy, bory, Siostrą moją— dźwięka śpiewna; Starcze, jam na se on chory! DURANT. Więc miłośne cię z wiody... ROBERT. Dla sieroty, dla śpiewaka Nie ma szczęścia, ni osłody. Słonko świeci, czy śnieg przuszy, Czy się wzbije lotem ptaka, Tam wysoko, w nieb krawędzie, Jemu zawsze smutno w duszy. Inym szczęście śpiewać będzie, Lecz nie zmieni własnej doli!... DURANT. Cóż więc tobie? ROBERT. Serce boli (samysła się). DURANT. Jako gajów ulubieniec Słowik, śpiewak nocnej chwili— Skarży smutny się młodzieniec I słowiczą damkę kwili. ROBERT (nuci pół-głosem). Oj piosneczko, oj że miła, Kwiateczku grobowy, Czarna dolę wyrucnia Mogilnemi słowy!... DURANT. Smutny chłopcze, żal mnie bierze Słysząc piosnki tęsne słowa, Wspomniadaj-że się szczerze,

w seceji na tem wczorajszym zebra... co nastę...

"Sekcja uchwała wziąć bezwzględnie pod rozbiór projekt rządowy...

Uchwała ta jest po części zwycięstwem mniejszości rządowej w seceji...

Prace finansowe - pisze Oestr. Ztg wieczorna - prowadzone są z energią...

Morgenpost pisze: Słychać, że znany z energii swoich działań był dyrektor policji w Krakowie...

Vaterland raz po raz ostrzega, aby niedowierzano Francji...

Depesza z Carogrodu donosiła była, iż parowiec "Kolchida" należący do rosyjskiego towarzystwa żeglarskiego...

Rosya.

Wspomnieliśmy przed kilku dniami, iż w Petersburgu wychodzi znów tajemnie nowe pismo, Ruskaja Prawda...

"W imię Chrystusa i ludzkości podnosimy głos: znak pierwszego zdręgotany wśród bezczelnych mordów...

"Rok już minął od chwili, gdyśmy na własną rękę zbrojili ręce w krwi najszlachetniejszych braci...

"Bieda nam! pozostaliśmy dotąd bezdusznymi niewolnikami, bezwiednymi narzędziami mordu...

"My rosyjscy Sławianie milczeliśmy długo. Z jednej strony wspomnienia niedawnych naszych występów odbierały nam prawo do głosu...

"Będą nasz pozostali o wiele dziesiątków lat w tyle za rozwojem narodem. Chce nas prowadzić postępową drogą stopniowych reform...

skutków: albo zostaną martwą literą, albo nas popchną do rewolucji...

"Bracia Polacy! kiedy wyście pisali na waszych chorągwiach: "za wolność naszą i waszą..."

"Przebaczyć więc nam, bracia! podajcie nam waszą rękę, bo nadchodzi chwila, w której stanowiącym razem pod jedną chorągwią...

"Swobodą swobodą to okrzyk dochodzący ze wszystkich stron świata. To zbudzona ze snu nauka naszego Zbawiciela...

"Bracia! takie słowa nie dadzą się zgłuszyć gromotem dźwięku, lecz takich nie zdolają wrogowie zmyć nawet potokami krwi naszej...

Depesza z Carogrodu donosiła była, iż parowiec "Kolchida" należący do rosyjskiego towarzystwa żeglarskiego...

"Dnia 8 (20) marca o 5 1/2 godzinie po południu wypłynęliśmy z Carogrodu zainicjator do Saloniki...

"Rok już minął od chwili, gdyśmy na własną rękę zbrojili ręce w krwi najszlachetniejszych braci...

"Bieda nam! pozostaliśmy dotąd bezdusznymi niewolnikami, bezwiednymi narzędziami mordu...

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 26 kwietnia. Właśnie wyszedł w Lwowie szematyz Galicyi na rok 1862 i kosztuje zhr. 1 c. 30...

kalny i instrumentalny, w którym te tylko wymieniły imiona, jakie są na afisz...

"W mieście Kumanowie, w powiecie skopljańskim, w pobliżu granicy Serbskiej wydarzył się fakt będący jednym z setnych objawów bezprawnego stanu rzeczy w Turcji...

"Dnia 19 kwietnia 1862 r. za rządów Cesarza Napoleona III, Jego Ekscelecyja Ta-Keno-Utry-Szynia-czukono-Zimadukeno-Kami nadwyżczyj posel J. C. Mości tajkuna japońskiego i Jego Eks. Maczudaira Jawomino-Kami wiceposel, Jego Eks. Kiugogu-Notono-Kami trzeci posel...

"Gazeta Posenńska (niemiecka) zamieściła temi dniami wiadomość o schwytaniu pewnego oszusta, który się uwiłajł po Księstwie i Królestwie...

"Gazeta Posenńska (niemiecka) zamieściła temi dniami wiadomość o schwytaniu pewnego oszusta, który się uwiłajł po Księstwie i Królestwie...

"Dnia 8 (20) marca o 5 1/2 godzinie po południu wypłynęliśmy z Carogrodu zainicjator do Saloniki...

"Rok już minął od chwili, gdyśmy na własną rękę zbrojili ręce w krwi najszlachetniejszych braci...

"Bieda nam! pozostaliśmy dotąd bezdusznymi niewolnikami, bezwiednymi narzędziami mordu...

"Będą nasz pozostali o wiele dziesiątków lat w tyle za rozwojem narodem. Chce nas prowadzić postępową drogą stopniowych reform...

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Kraków 25go kwietnia. Dzisiaj praktykowano w przecięciu ceny następujące w wal. austr.

W wykazanych 32 miejsc ze stanem była liczący 28,329 sztuk w 142 oborach dotknięta zaraza 916 sztuk, z których 204 wyzdrowiało...

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Pszenica, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Bób, Proso, Tatarska, Ziemiaki, Drzewo twarde, Siano, Słoma.

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Pszenica biała, Pszenica szłta, Żyto, Jęczmień, Owies, Groch, Ceny nasienia koniżyny, funtów wiedeńskich talarów pruskich.

Table with 2 columns: Product name and Price. Includes items like Czerwona przednia, dobra, średnia, poślednia, Biała przednia, dobra, średnia, poślednia.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Warszawa 25 kwietnia (przez Wiedeń). Na miastnik wraz z sekretarzem stanu Eaochem i rzeszywistym radcą stanu Szewcosem wyjechał dziś do Petersburga...

Petersburg 25 kwietnia. Dalszejszy Journal de St. Petersburg ogłasza ukaz, który poleca zreorganizować Radę Miejską Moskwy...

Korfu 22 kwietnia. Przywódca powstania w Nauplii wyłączeni z pod amnestyi wsiadli na parowiec angielski, który ich przywiezie na wyspę Jońskie.

Wydział finansowy Rady państwa zajął się już rozbiorem budżetu i domaga się znacznych oszczędności we wszystkich gałęziach administracji...

W Petersburgu znów głośniejsze powtarzają wieści o bliskim ogłoszeniu konstytucyi i zwołaniu nowego rodzaju sejmu.

Kraków 25go kwietnia. Dzisiaj praktykowano w przecięciu ceny następujące w wal. austr.

Lwów 19 kwietnia. (Stan zarazy była z dniami 15 kwietnia 1862). Podług otrzymanych raportów zgasta zaraza w Stebniku, Nanowie i Jurczykowej w obwodzie sanockim...

by, dowodzi, iż stan obecny jest bardzo nieokreślony i niepewny. Jedną z ważniejszych pogłosek, ale która się nam zdaje być podejrzana, jest pogłoska podana przez berliński Börsen Ztg...

Jedną część dzienników angielskich zajęta jest wiadomościami o świeżych zwycięstwach unioistów w Ameryce i wiadomością zjad wyprowadzaniem, druga wielkim przeżądaniem ochotników angielskich...

Ostatnie wiadomości z Włoch okazują, iż reakcyja i rozbójnictwo w neapolitańskim silnie znów od pewnego czasu pojawiają się poczęło. Wszędzie jednak gdzie się bandy usazały, rozbite zostały przez wojsko włoskie...

Włoszech i posła sir Hudsona, ogłoszone właśnie w dziennikach angielskich wykazują wiele tajemnych sprężyn poruszających ową reakcyję w neapolitańskim. Między innymi, posel sir Hudson w raporcie do ministra lorda Russella pod dniami 29 marca donosi, że książę Petruła był poseł neapolitański organizuje w Tryeście wyprawę do prowincyi neapolitańskiej...

Z hercegowińskiego teatru wojny nie ma dzisiaj żadnych świeżych wiadomości; a z Albanii donoszą, że 20,000 świeżych wojsk tureckich ciągnie z różnych stron państwa do Albanii, by wzmocnić armię Omera i postawić go w możności naderzenia na Czarnogórę...

Czochaj zgodnie z dziennikami angielskimi przypuszczamy, iż wiadomości o zwycięstwach unioistów przez Nowy Jork nadeszły, są bardzo przesadzone, bo od jednej strony walczącej pochodzi, jednak widzimy, iż wypadki wojenne w Stanach Zjednoczonych biorą kierunek, który nakazuje przewidywać, że wojska separatystów rozproszonymi zostaną, armia Uuli zajmie południowe stany i chorągiew Zjednoczenia powiewać znów będzie nad całą ogromną przestrzenią od Kanady do Meksyku...

Co do owych świeżych zwycięstw unioistów nad separatystami, depesza z Londynu zamieszczona już przed dwoma dniami w dzienniku naszym, niedokładnie podaje treść wiadomości o nich, pochodzących od jednej strony walczącej...

Wiedź 26 kwietnia. Według wiadomości otrzymanych z Ateu z d. 20 b. m. Król nakazał uzgodnić gwardyę narodową na wzór Belgii i Włoc. Isby zwołane są na d. 7 maja. W niedzielę Wielkanocną obuju Królestwem udajacemu się do kościoła, towarzyszyły pełne zapalu okrzyki.

Karlsruhe 26 kwietnia. Izba deputowanych jednogłośnie uchwała ustawę orzekającą różnonprawnienie żydów z chrześcijanami pod względem praw obywatelskich.

Antoni Kiebukowski redaktor odpowiedzialny.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Table with multiple columns listing exchange rates for various locations like Kraków, Wiedeń, Warszawa, and Londyn, including items like banknotes, bonds, and gold.

Krussowski ob. do Galicyi. Franciszek Gallinger kupiec do Wiednia. HOTEL SASKI Książę Sułkowski August wł. dóbr z Po-

Inseraty. W Poniedziałek, to jest 28 b. m. o godzinie 9ej rano odbędzie się w KOŚCIELE OO. FRANCISZKANÓW NABOZENSTWO ZAŁOŻNE

Księgarnia i Wydawnictwo dzieł katolickich, naukowych i rolniczych W KRAKOWIE.

Ważna kwestya Wschodu, znowu stoi na pierwszym planie spraw europejskich, aby ją zrozumieć, potrzeba znać kraj, w którym się ona toczy.

Une Dame française d'un âge mur, désire trouver une place d'institutrice de la langue française, rue St. Nicolas Nro 639 au second.

Poszukuje się od 1go Lipca r. b. MIESZKANIA na 1em piętrze, złożonego z 6ci Poko, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy, wygodnego

Przez czas jarmarku to jest do dnia 10 Maja, znajduje się w handlu: Leona Feintucha w KRAKOWIE,

Poszukuje się (523-1-3) Subjekta do Apteki w Andrychowie. Bliższa wiadomość tamże.

3 Pokoje są do wynajęcia każdego czasu przy ulicy Długiej naprzeciw ogrodu śp. Siemickiego. — Wiadomość w cukierni J. K. Krowiakowskiego. (532-1-3)

Franciszek Wolf Fabryka Mantyl damskich W WIEDNIU, poleca się z najlichnym doбором

Mantylek damskich z najmodniejszych i najnowszych materyj w najnowszym guście również

Mantylki dla dzieci po zniżającym cenach. Miejsce sprzedaży: w pierwszej budzie przy Sułkiewiczach od strony ulicy 5. Jana. (514-2-5)

Siódme ciągnięcie Losów miasta Budy (Ofen) nastąpi zamiast dnia 15 Czerwca już dnia 30 Kwietnia r.b.

Przyjechali od 25 do 26 Kwietnia 1862. HOTEL DREZDEŃSKI. Brandyowa Józefa wtaś. dóbr z Kalwaryi, C. V. Hippisi, mag. chemii z Petersburga.

Przyjechali od 25 do 26 Kwietnia 1862. HOTEL DREZDEŃSKI. Brandyowa Józefa wtaś. dóbr z Kalwaryi, C. V. Hippisi, mag. chemii z Petersburga.

PREZES Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia W KRAKOWIE,

zawiadamia Członków Towarzystwa, że stosownie do rozporządzenia §. 86ym statutów objętego, pierwsze porządkowe Zgromadzenie ogólne zbierze się na dniu 2 Czerwca r. b. o godzinie 10ej z rana w sali

OSP. Podpisany otrzymawszy najwziewszy Krowianki (vacina) jako najlepszej do szczepienia pod względem wpływu na dalsze zdrowie dzieci, ma honor oznajmić szanownej Publiczności iż taką szczepi i sprzedaje.

Doniesienie Jarmarczne. Wacław Głowacki, Jubiler przy ulicy Grodzkiej w domu Wgo Kozubowskiego, poleca się szanownej Publiczności z wyrobem rozmaitych

Podpisany utrzymując od lat kilkunastu w Krakowie, w Ryńku gł. pod Nr. 51 dawniej p. Mączyńskiego, gdzie Kawiarnia p. Wielanda

OGŁOSZENIE. Komisya stowarzyszenia Tkaczy W GÓRACH KARKONOSKICH sprzedawać będzie lecz tylko

10 dni podczas jarmarku 450 sztuk rozmaitego Płótna prawdziwego, znaczną partycję Bielizny stołowej i Ręczników, 300 tuzinów prądziwych płóciennych i batystowych Chustek do nosa,

za połowę cen przez komisję oszacowanych: 1 sztuka szczególnego płótna na prześcieradła, przez komisję szacowanego na 9 złr. 60 c.

1 sztuka ciężkiego płótna z przędzy, cena szacunkowa 10 złr. 50 c. kosztuje tylko 7 złr. 50 c.

31 łokci cienkiego płótna szlązkiego i rumburskiego, cena szacunkowa 12 do 16 złr. kosztuje tylko 7 złr. 50 c. do 9 złr.

1 sztuka płótna Wiksztedzkiego 30 łokci, cena szacunkowa 12 do 18 złr., kosztuje tylko 8 do 12 złr.

1/4 i 1/2 szerokie płótno holenderskie i rumburskie na koszule, cena szacunkowa 15 do 20 złr. kosztuje tylko 9 do 12 złr.

Płótno Creas na 12 koszul, cena szacunkowa 15 do 18 złr. kosztuje tylko 9 do 14 złr.

Cienkie płótno rumburskie na 12 koszul, cena szacunkowa 20 do 30 złr., kosztuje tylko 12 do 20 złr.

1/4 szerokie płótno rumburskie, holenderskie i irlandzkie Weby, 50 i 54 łokci, cena szacunkowa 24, 28, 32 do 100 złr., kosztuje tylko 18, 22 do 74 złr.

Pół tuzina cienkich, wielkich rumburskich i irlandzkich chustek do nosa, cena szacunkowa 4 do 8 złr., kosztuje tylko 1 złr. 20 c. do 3 złr.

Table with columns: Dnia, Wys. bar., Stan ciep., wilgotn., Kierunek i natężenie wiatru, STAN NIEBA, Zjawiska napowietrzne, Zmiana ciepła w ciągu dnia.

Realność we wsi Paczółtowicach, składająca się z 14 mórg ornego gruntu, 4 mórg lasu i zabudowań gospodarczych w dobrym stanie.

Realność na Prądniku czerwonym, do której prócz zabudowań 7 mórg gruntu należy, są pod korzystnymi warunkami do sprzedania.

Ekonom wdowiec posiadający praktykę w służbie w majątku ziemskim, poszukuje umieszczenia od 1 Lipca r. b. — Laskawie zgłoszenia uprasza adresować pod liter.: J. K. poste restante w Krakowie. (533-1-2)

Woli Justowski jak w pańcu, jakoteż w ciele, są od 1 Maja r. b. na całe lato Mieszkania z Meblami do wynajęcia. — Bliższa wiadomość poważać można na miejscu. (469-2-3)

Czeski Sklep Płóciennych Towarów i Koszul Franc. Petrzika, fabrykanta z Czech. Kiepskie czasy, mało pieniędzy, jest ogólna wieść, — kto jednak za małe pieniądze chce nabyć dobry towar, tego proszę poszukiwać się do mego lokalu sprzedawcy, a przekaż mi, że jeżeli sprzedawca tanto ku ogólnemu zadowoleniu, teraz

!!! Lokal sprzedaży podczas Jarmarku w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej, w sklepie pana Sapeczkiego obok sklepu p. Tomczykiewicz, naprzeciw p. Stanisława Armatusa.

Już dnia 3 Maja r. b. nastąpi losowanie Obrazów olejnych prawdziwie obficie wyposażonej

LOTERYI „CONCORDIA” dotowanej 661 trafieniami, a której wartość oszacowana jest na

złr. 20,000 w. a. Pierwsze trzy trafne: „Familia rybacka” Fagertina, „Jeziorko Chiem” prof. Zimmermanna, „Krajobraz w górach” Hlawacka,

oraz jako dodatkowe trafne do lgo trafnego piękny obraz olejny, darowany przez Wiedeński Towarzystwo artystów „Hesperus”

„Zamek Pernstein w Morawii, F. Feida, gwarantowane w wartości 2,400 zł. i uzyskany już podczas teraźniejszej wystawy ogólnej

Los kosztuje tylko 50 centów. Losów Loteryi „CONCORDIA” można nabyć we wszystkich kolekturach loteryjnych w całej monarchii, we wszystkich Ekspedycjach gazet i urzędach pocztowych, oraz w podzielnym Zarządzie. Płany gry udziela się bezpłatnie.

Wszystkie zamówienia uprasza z wyraźnym oznaczeniem Losy „Concordia” przysłać pod adresem: „Geschäftsleitung der Concordia-Loteryi”

Wien, Grosse Schulerstrasse Nro 324. Przy zamówieniach zamiejscowych niżej 5 Losów, uprasza o odanie 30 centów na porto. (406-8-12)

Wystawa optyczno-plastycznych Obrazów otwarta codziennie od godziny 3ej do 6ej po południu w „Hotelu Drezdeńskim”

TEATR KRAKOWSKI POD DYREKCJA JULIUSZA PFEIFFRA. Dziś w Niedzielę d. 27 Kwietnia 1862. PIERWSZY RAZ: Dwóch Aniołów opiekujących: Komedia w 1 akcie z francuskiego.

Wesele na Pocięzce. Krotkowiła se śpiewami w 1 akcie przez Majeranowskiego, Muzyka p. W. Szlagórskiego, kapelmistrza teatru.

W Dzierżewie Nru dołącza się dla prenumeratorów odbierających na poczeku: w Dąbrowej, Dębicy, Kolbuszowie, Mielnie, Pilźnie, Ropczycach, Tarnowie i Tuchowie „Sprawozdanie Towarzystwa Dam dobroczynności za rok 1861.”